

Piotr Jaroszyński

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Cywilizacje wobec przywództwa

Problem przywództwa dotyczy zagadnienia, które dziś jest coraz bardziej „na czasie”. Jednak podejmowane jest ono najczęściej w ramach socjologii i psychologii. Zapomina się natomiast o wymiarze filozoficznym, równie lub jeszcze ważniejszym. Podejmowanie takiego tematu z perspektywy filozoficznej ma swoje znaczenie zwłaszcza w czasach, gdy filozofia z kolei jest zdominowana przez ideologię. Tymczasem filozofia uczy nie tylko myślenia, ale i rozumienia, a rozumienie głębsze musi sięgać podstawowych czy wręcz ostatecznych przyczyn tego, co chcemy zbadać.

Pojęcie przywództwa jest bardzo szerokie, a i słowo nie brzmi najlepiej w języku polskim, choć każdy raczej wie, o co chodzi. Jest popularne w kręgu anglosaskim, a jego potoczny odpowiednik to po angielsku *boss*, *head*, *chief*¹. Sprawa jest ważna, ale nie jednoznaczna. Jest na nią zapotrzebowanie, skoro wkracza z dość dużym impetem do wielu języków, głównie w wersji angielskiej.

Leadership budzi szczególnie zainteresowanie, ponieważ chodzi nie tylko o stronę teoretyczną, lecz również praktyczną, gdy mamy do czynienia z *leadership* przy podejmowaniu różnych działań, zarówno w skali indywidualnej jak i grupowej.

¹ Z takim zamysłem podejmowanych jest wiele tematów, w tym właśnie problem przywództwa, zwanego w formie angielskiej *leadership*, po łacinie *dux* (*ducere* – prowadzić), czyli przewodnik, kierownik, dowódca. Po grecku – ἀρχηγέτης (*archégetes*) – pierwszy przewodnik.

Chociaż w języku polskim słowo „lider” jakoś się zadomowiło, to jednak nie ma ono tego samego znaczenia co w grece lub łacinie. W łacinie chodzi o przywódcę czy wręcz dowódcę, bo pierwsze znaczenie dotyczy wojska, w którym *dux* zdolny jest daną grupę poprowadzić do określonego celu, niezależnie od tego, czy w ogóle jest to cel dobry czy zły². Natomiast polski lider to nie tyle przewodnik, ale dobry przewodnik, ktoś dobry, kto jest pierwszym w jakiegokolwiek grupie. Gdy powiemy, że jakaś drużyna jest liderem w ekstraklasie, to tak naprawdę ona nie jest przewodnikiem dla reszty drużyn, lecz raczej stoi na czele klasyfikacji, zajmuje pierwsze miejsce i stara się pozostałe drużyny zdominować, ale nimi nie kierować.

Ale żeby temat przywództwa jakoś ciekawiej naświetlić, można zderzyć ideę przywództwa z cywilizacją, mając na względzie różne typy przywództwa. Takie ujęcie wydaje się szczególnie ważne i podstawowe, choć rzadko spotykane. A przekracza ona wspomniany już poziom psychologii czy socjologii, a także historii, jeśli ta historia nie docieka podstawowych przyczyn.

Zacznijmy od faktu dość banalnego: człowiek nie żyje sam, ale w społeczeństwie. Życie w ludzkiej grupie jest dla człowieka czymś normalnym, choć grupy ludzkie mogą być bardzo różne. Natomiast kto próbowałby być samotnikiem, ten, jak powie Homer, przypomina „gbura, który żadnych praw nad sobą nie ma”. Takim, według Homera, miał być mitologiczny Cyklop, który

sam pasie [stada owiec],
nie widuje żadnego sąsiada,
i znać nie chce,
więc żyje tylko sam ze sobą,
karmiąc własne swe serce chytrą i złością [złością].³

² “... dux est finis exercitus, ut dicitur in XII Metaphys. potest aliquid simile huius ordinis considerari in rebus humanis...” („... przywódca jest przyczyną celową dla wojska, jak o tym jest mowa w XII księdze *Metafizyki*, co można podobnie zastosować w porządku ludzkich spraw). *STh I*, 108, 6 c.

³ Homer, *Odyseja*, tłum. L. Siemieński, s. 134, X, 225.

Samotnik jest kimś aspołecznym, co prowadzi do rozwinięcia cech dla człowieka niepożądanych jak bezprawie, postawa odludka, chytrość i złość. Człowiek z natury jest stworzeniem towarzyskim, co pozwala mu na rozwój cech jak najbardziej pozytywnych.

Zrzeszenia ludzkie mogą być wielorakie. Najbardziej podstawową formą wspólnoty jest rodzina. Potem pojawiają się formy coraz bardziej zorganizowane i różnorodne. I wśród takich form zorganizowania znajduje się cywilizacja i polityka. To już jest coś więcej niż tylko zgromadzenie ludności, coś więcej niż stado antylop czy dzikich koni.

Człowiek żyje nie tylko w jakiejś grupie jako grupie, ale ta grupa może być formowana wedle coraz to bogatszych zasad i wartości. Są różne cywilizacje i różne ustroje polityczne. Mogą one iść swoimi drogami, a mogą ze sobą współgrać, mogą być na siebie otwarte, a mogą się zwalczać.

Wielkim teoretykiem polityki był Arystoteles, a wielkim teoretykiem cywilizacji był polski myśliciel Feliks Koneczny. Arystoteles i Koneczny dzieli ponad dwa tysiące lat. Pierwszy opracował teorię polityki, drugi – teorię cywilizacji.

Arystoteles urodził się w Stagirze, która była grecką kolonią (384–322 przed Chr.). Od strony kulturowej urodził się w Grecji, tym bardziej że należał do arystokratycznego rodu medyków na dworze królewskim. W wieku lat siedemnastu, jako człowiek wyjątkowo zdolny i inteligentny, został przez ojca wysłany do Aten, by się kształcić pod okiem Platona. Potem był wychowawcą, a następnie protegowanym Aleksandra Wielkiego. Dzięki temu doświadczył organizacji państwa od miasta (Ateny) po imperium Aleksandra. Świadectwem refleksji nad różnymi formami ustrojów było dziełko *Ustrój polityczny Aten* (przynajmniej przypisywane Arystotelesowi)⁴.

Każda zbiorowość jako zorganizowana posiada swój ustrój. Każda społeczność ma swojego lidera, czyli kierownika lub przewodnika. Arystoteles badał ustroje, a Feliks Koneczny był zainte-

⁴ Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten*, tłum. L. Piotrowicz, Warszawa.

resowany strukturą cywilizacyjną zgromadzeń ludzkich, od najmniejszych po największe.

Cywilizacja oznacza w tym wypadku pewien rodzaj zorganizowania się ludzi w oparciu o uznane kryteria. To nie jest tylko obywatelstwo (w sensie polityczno-administracyjnym), co mogłoby sugerować słowo *civis* (obywatel). Cywilizacja to organizacja życia ludzkiego w jego wszystkich wymiarach w ramach takiej lub innej wspólnoty⁵.

Grupy cywilizacyjne mogą być większe lub mniejsze. Spajają je pewne zasady i wartości. Szczególnie nośny okazał się wprowadzony przez Konecznego *quincunx* (pięciomian): dobro, prawda, zdrowie, dobrobyt, piękno⁶. Z jednej strony zastosowany do jakiegoś zrzeczenia pozwalał na określenie, z jaką konkretnie cywilizacją mamy do czynienia, z drugiej co to oznacza dla przywództwa jako charakterystycznego dla danej cywilizacji.

Obok podziału różnych społeczności na cywilizacje, mamy jeszcze inny, starszy podział, który pojawia się tam, gdzie organizacja społeczna jest szczególnie obecna. Chodzi tu o podział społeczeństwa wedle ustrojów politycznych.

W tym wypadku warto odwołać się do Arystotelesa. Wymienia on w swojej *Polityce* ustroje zdrowe, do których należy monarchia, arystokracja i *politeja* (*Republica*) oraz ustroje chore (niewłaściwe), do których należy tyrania, oligarchia i demokracja. Ustroje chore (czy wręcz zwyrodniałe) nie realizują właściwego dla człowieka celu, czyli człowieka nie doskonalą, a czego człowiek sam nie osiągnie. Ustroje zdrowe cel ten realizują⁷.

Ale każdy z tych ustrojów wymaga innego przywództwa, zarówno w ramach typu cywilizacji jak i ustroju politycznego. Nie ma społeczności bez przywództwa, nie ma jednego przywództwa dla wszystkich cywilizacji i dla wszystkich ustrojów politycznych.

⁵ Feliks Koneczny, *O ład w historii. Z dodatkami o twórczości i wpływie Konecznego*, Kraków 2003, s. 14.

⁶ Tamże, s. 12.

⁷ Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, PWN Warszawa 1964, ks. 3, rozdz. 5.

Nie wystarczy tu jakaś czysta idea przywództwa, bo ono musi być adekwatne dla danej cywilizacji i ustroju politycznego.

Typ przywództwa musi odpowiadać typowi cywilizacji, jaka dominuje w danym społeczeństwie. Wtedy dla członków danej społeczności adekwatny do typu cywilizacji typ przywództwa będzie traktowany jako stan normalny. Są cywilizacje, które dobrze się czują „w bałaganie”, inne wymagają porządku. Oczywiście, to może być stan stopniowalny, mniej lub więcej bałaganu, mniej lub więcej porządku.

Weźmy jako przykład trzy cywilizacje: turańska, bizantyńska i łacińska. W każdej jest przywództwo, ale innego typu. Cywilizacja turańska potrzebuje przywódcy, który jest tyranem (*tyrannós*)⁸. To pan wszechwładny, ma władzę nieograniczoną i wolę nieograniczoną, a wszystko i wszyscy są jego własnością. Cywilizacja turańska jest poszerzeniem ustroju, który Arystoteles wcześniej nazywał tyranią. W takim ustroju musi panować zamierzony bałagan, nad którym zapanować może tylko władca, gdy widzi w tym swój interes, a społeczeństwo nie jest w stanie swojej siły wykorzystać bez inicjatywy i kontroli lidera.

Zatrzymajmy się nad tyranią z punktu widzenia pojęcia przywództwa. Arystoteles tak wyjaśnia funkcjonowanie tyranii:

Tyrani zaś utrzymują się w dwojaki sposób, wręcz sobie przeciwny. Jeden z nich to znany z tradycji, wedle którego większość tyranów sprawuje swą władzę. Wiele zastosowanych tu zasad rządzenia miał zaprowadzić Periander z Koryntu, ale wiele tego rodzaju reguł można też przejąć z perskiego sposobu rządzenia. Należą tu podane już poprzednio środki, służące wedle możliwości do podtrzymania tyranii; polegają one na tym, że się ludzi wybitnych nie dopuszcza do steru, a ambitnych uprzęta, że się ich nie dopuszcza do zrzeszeń uprawiających wspólne biesiady, ani do ugrupowań politycznych, ani do głębszego wykształcenia, ani też niczego podobnego, lecz stara się zabezpieczyć przed wszystkim, co zwykle wytwarzać poczucie własnej godności i wzajemne zaufanie; ani

⁸ Tamże, s. 376.

następnie nie pozwala na tworzenie zrzeseń, ani też na urządzenie innych zebrań towarzyskich, a czyni to wszystko, by wszyscy jak najmniej wzajemnie się znali (ponieważ poznanie przynosi wzajemne zaufanie).⁹

Stara się też tyran o to, aby nic nie uszło jego wiadomości, co mówi lub co czyni ktokolwiek z jego poddanych. Do tego celu służą szpiegdy, jak w Syrakuzach, tzw. donosicielki (*potagogidy*), albo też podsłuchiawcze, których wysyłał Hieron, gdziekolwiek było jakieś zebranie towarzyskie i zgromadzenie. Z obawy bowiem przed takimi ludźmi obywatele mniejszą okazują odwagę do wypowiadania się otwarcie, a jeśli to czynią, niełatwo utrzymać to w tajemnicy.¹⁰

A zatem ludność o mentalności turańskiej liczy się tylko z tyranem, ma respekt tylko dla tyrana, a jeśli tyran nie zachowuje się po turańsku (np. w stylu łańskim), to go lud lekceważy, a nawet usuwa. Przykłady takiej postawy znajdziemy w dziejach Rosji. Ileż to carów z ich rodzinami zostało tam zamordowanych¹¹.

Przywódtwo na wzór tyranii nie jest tylko wynikiem aspiracji żadnego władcy polityka, ale może być wypadkową mentalności całego społeczeństwa, albo wręcz całej cywilizacji, jaka panuje w danym społeczeństwie.

Popatrzmy na kolejnego przywódcę, który należy do innego ustroju. Niech będzie nim oligarcha, któremu dziś najbliższej do ideologii zwanej liberalizmem. Z punktu widzenia cywilizacji liberalizm-oligarchia potrzebuje nie jednego, ale grupy rządzących.

Cywilizacyjnie oligarchia najbliższa jest bizantyzmowi, bo choć w bizantyzmie mamy jedynowładztwo, to jednak władca – cesarz, jest otoczony realnie przez kamarylę złożoną właśnie

⁹ Arystoteles, *Polityka*, dz. cyt., s. 246–248.

¹⁰ Tamże, s. 247.

¹¹ Nieobliczalni i okrutni. Pięciu najbrutalniejszych carów Rosji | CiekawostkiHistoryczne.pl: <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2016/12/11/nieobliczalni-i-okrutni-pieciu-najbrutalniejszych-carow-rosji> (dostęp: 04.07.2024).

z niewielkiego grona współpracowników, a *de facto* współrządzających. Mogą mieć oni nawet większy wpływ na sprawowanie władzy niż sam władca, gdy potrafią wziąć władcę w swego rodzaju „kokon”.

Przywódca w bizantynizmie respektuje prawo, ale jest to prawo, które on sam ustanawia (*quod principi placuit legis habet vigorem*). Jest to prawo, ale bez sprawiedliwości¹².

Lider w bizantynizmie musi mieć siłę, czyli oparcie w strukturze administracyjnej państwa. Musi być biegły w stanowieniu, czytaniu i interpretowaniu prawa. Wtedy łatwo mu, jak Ludwikowi XIV, przejść do maksymy „państwo to ja” jako maksymy zgodnej z prawem, czy nawet leżącej u podstaw prawa¹³.

Wreszcie inny jeszcze ustrój to monarchia. Monarcha reprezentuje taki typ przywódcy, który należy do cywilizacji łacińskiej, ale której korzenie sięgają kultury greckiej.

Jakie cechy powinien posiadać przywódca łaciński? Kim jest monarcha? Jest to jedynowładca (*monos-archein*), który w odróżnieniu od despoty (tyrana) ma na oku dobro wspólne. A dobro wspólne obejmuje dobro analogicznie wspólne wszystkim, który są mieszkańcami danego państwa, a przynajmniej jego obywatelami¹⁴.

Członków danej społeczności spaja przede wszystkim prawo religijne i prawo naturalne jako prawa podstawowe. Przywódca w cywilizacji łacińskiej musi mieć na uwadze z jednej strony podmiotowość rządzonych, a z drugiej otwartą dla nich drogę do udziału w osobistym szczęściu. Tymczasem w cywilizacji bizantyńskiej czy turańskiej podmiotowość społeczeństwa jest dostępna tylko dla władzy, tak jak tylko dla władzy jest dostępne szczęście.

¹² Mieczysław A. Krąpiec, *Człowiek i prawo naturalne*, 1993, s. 88.

¹³ Krzysztof Wroczyński, *Kilka uwag o demokracji i sile państwa*, „Człowiek w Kulturze”, 20, s. 60.

¹⁴ Piotr Jaroszyński, *Spór o dobro wspólne: indywidualizm – kolektywizm – personalizm*, w: *Spór o dobro*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, P. Gondek, Lublin 2012 (seria: „Zadania współczesnej metafizyki”), s. 309–322.

Cywilizacje wytwarzają w ramach jakiegoś społeczeństwa pewien typ mentalności, który danej społeczności odpowiada. A w tym odpowiada rodzaj przywództwa, który z punktu widzenia innych cywilizacji jest uważany za nie do przyjęcia.

Taka sytuacja sprawia, że w ramach jakiegoś społeczeństwa afirmuje się własną cywilizację, dlatego że własna. Ona też domaga się takiego przywódcy, który spełnia kryteria cywilizacyjne danej społeczności: najważniejsze że to nasz przywódca, a nie czy obiektywnie troszczy się o dobro wspólne.

Ustrój jest dobry wtedy, gdy panuje w nim jedno z trzech przywództw: monarchia, arystokracja, politeja, ale jeszcze ustrój musi być odpowiedni do sytuacji, w jakiej dane społeczeństwo się znajduje. Dobry ustrój i odpowiednia cywilizacja muszą się zgadzać, gdy skupione są w rękach uznającego te kryteria przywódcy. Liberalizm po upadku komunizmu może nieść wolność (*liber* – wolny), która realnie może być gorsza od komunizmu, a liberalny przywódca może być gorszy od tyrana. Pojęcie przywództwa jest więc w praktyce pojęciem dość elastycznym, które należy traktować w sposób analogiczny a nie jednoznaczny.

Na pytanie: cywilizacje wobec przywództwa – możemy odpowiedzieć, że każda cywilizacja jako forma zrzeszenia ludzkiego musi posiadać przywódcę. Stan bez przywództwa nie istnieje, a jeśli nawet, to jest dla człowieka czymś nienormalnym. Dlatego cywilizacja i ustrój polityczny muszą być kompatybilne, jeśli mają osiągnąć właściwe sobie cele, w tym cel nadrzędny, jakim jest szczęście człowieka w danym społeczeństwie.

Przywództwo zaczyna się już od narodzin, a właściwie wcześniej, na ile można badać reakcje dziecka w okresie prenatalnym. Takim „przywódcą” dla dziecka jest przede wszystkim matka, a następnie osoby najbliższe, zwłaszcza rodzina. Ale ponieważ człowiek przychodzi na świat w szerszych społecznościach, które oferują bogaty wachlarz wartości kulturowych, to człowiek należąc do danej wspólnoty przyswaja je. W tej wspólnotcie obecne jest przywództwo odpowiednie do cywilizacji właściwej dla danej wspólnoty.

Kategorię przywództwa można wyprowadzić z dwóch źródeł. Pierwsze to polityka ujęta jako forma organizacji życia społecznego w ramach wspólnoty nie za dużej jak miasto (miasta-państwa w Grecji), albo większej jak państwo czy imperium. W każdej z tych wspólnot pojawia się przywództwo jako niezbędny element funkcjonowania wspólnoty: są bowiem różne przywództwa zależne albo od ustroju politycznego, albo od typu cywilizacji.

Warto badać, na jakim polu może dojść do współdziałania tych ostatnich, a co sprawia, że przywództwo jest zarówno dobre (ustrój zdrowy) jak i odpowiednie (choćby z racji historycznych)¹⁵.

Z wielu kontekstów obecności przywództwa jakiego wymaga stan społeczny życia człowieka, szczególnie ważne jest przywództwo polityczne i przywództwo cywilizacyjne jako formy, które mogą nawzajem się przenikać, zwalczać lub dopełniać.

O ile przywództwo polityczne jest łatwo rozpoznawalne, to przywództwo cywilizacyjne w połączeniu z ustrojem politycznym wnosi coś nowego, czemu warto jeszcze bliżej się przyjrzeć. Chodzi bowiem o wskazanie na taki typ cywilizacji, który maksymalnie otwiera przed każdym człowiekiem perspektywę rozwoju, ostatecznie w całym wymiarze osobowym.

Polityka wskazuje na tego, komu służy dobro danego ustroju, natomiast cywilizacja odślania znaczenie i rolę składników *quincunxa* jako obecnych w zorganizowanym życiu społecznym.

Pytając o przywództwo w danej cywilizacji, musimy najpierw odślonić cechy charakterystyczne dla danej cywilizacji, a następnie cechy przywództwa w tej cywilizacji. Na te cechy naprowadza nas pojęcie ustroju politycznego. Pojęcie przywództwa rozpięte jest między cywilizacją a ustrojem politycznym. Republika (*politeja*) nakierowana jest na cywilizację łańską, tyrania – na cywilizację turańską. Bizantynizm na oligarchię.

Dopiero ujęcie tych sprzężonych pojęć, daje nam wypadkową w postaci struktury ludzkiego zrzeszenia, w którym pojawia się

¹⁵ Wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej może być w sobie dobre, ale nie w okradzionych przez komunizm społeczeństwach.

lider. Tak pojęty lider nie jest abstrakcją, ale odpowiedzią na ludzką potrzebę społecznego funkcjonowania, zabarwioną określonym typem cywilizacji i ustroju politycznego. ■

Civilizations towards leadership

SUMMARY

Leadership is an integral part of various human associations within the social dimension of human life. These associations can range from the smallest in the form of the family to the largest involving politics or religion. However, communities based on the same civilization play a special role, as recognized by Feliks Koneczny. Aristotle, in turn, showed the importance of politics for a homogeneous social environment, which needs an adequate form of organization. The commensurability of politics and civilization focuses the leader, through which social life acquires compactness directed toward the same common good.

Keywords: civilization, leadership, politics, religion, common good, society, family